

Podmorskie kable otwarte dla szpiegów

27 listopada 2014

Niemiecki Süddeutsche Zeitung, powołując się na dokumenty ujawnione prawdopodobnie przez Snowdena, informuje, że brytyjski wywiad GCHQ miał dostęp do 63 podmorskich kabli telekomunikacyjnych na całym świecie. Kable te obsługują większość ruchu internetowego. Z przesyłanych nimi danych korzystać mogła też współpracująca z GCHQ NSA.

Jak piszą niemieccy dziennikarze, firma Cable & Wireless, obecnie własność Vodafone, zbierała i dostarczała do GCHQ wspomniane dane. Otrzymywała za to miliony funtów. Związki pomiędzy firmą a wywiadem były tak ścisłe, że w lutym 2009 roku pracownik GCHQ został zatrudniony w Cable & Wireless, gdzie zarządzał działem przekazującym dane.

Vodafone nie zaprzeczyło, że takie działania miały miejsce. Firma zapewnia jednak, że wszystko odbywało się zgodnie z prawem, na podstawie nakazów sądowych.

Suddeutsche Zeitung informuje również, że kable były wykorzystywane do włamań i pozyskiwania danych z innych sieci. Jedną z ofiar takich ataków padł Fiber-Optic Link Around the Globe (FLAG). To globalna sieć telekomunikacyjna zarządzana przez Global Cloud Xchange, która należy do indyjskiej firmy Reliance Communications.

O tym, że wywiady brytyjski i amerykański podsłuchiwały kable podmorskie wiedzieliśmy już od pewnego czasu. Teraz jednak niemiecki dziennik ujawnił, które to były kable. Możemy też ocenić, jak wiele danych trafiło w ręce agencji. Wiadomo, że w lipcu 2009 roku dzięki współpracy z trzema telekomami agencje wywiadowcze miały dostęp do 592 10-gigabitowych łączy. Jednocześnie NSA i GCHQ miały możliwości techniczne pozwalające im na wyodrębnienie i pobranie danych z 69 10-

gigabitowych łączy. Z ujawnionych dokumentów wynika też, że GCHQ starała się w tym czasie o uzyskanie dostępu do 1693 łączy i chciała zwiększyć swoje możliwości pobierania danych do 390 łączy o przepustowości 10 gigabitów każde.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: Ars Technica

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)